

Sygn. akt III AUa 213/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 r. w Lublinie

sprawy A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji A. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 21 grudnia 2016 r. sygn. akt VI U 761/15

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że A. M. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od(...) do(...);

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz A. M. kwotę 5.130 (pięć tysięcy sto trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Elżbieta Gawda Barbara Hejwowska

Sygn. akt III AUa 213/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 maja 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że A. M. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od dnia (...) do dnia(...).

A. M., wniosła odwołanie od powyższej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i rozważaniach prawnych.

A. M. w okresie od dnia 5 stycznia 2006 r. do dnia 30 września 2014 r. była zatrudniona jako sprzedawca w przedsiębiorstwie (...) S. W. z siedzibą miejscowości K. za wynagrodzeniem 2.400 zł netto. Po ustaniu zatrudnienia nie pracowała zawodowo. Obecnie pozostaje w drugim związku małżeńskim, ma dwójkę dzieci, a jej pierwszy mąż zmarł w (...). W dniu (...) będąc w szóstym miesiącu ciąży, A. M. rozpoczęła prowadzenia działalności gospodarczej pod nazwą (...). Jako przedmiot działalności wskazała działalność rachunkowo-księgową i doradztwo podatkowe.

A. M. zgłosiła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych obowiązek ubezpieczenia społecznego, deklarując preferencyjne zasady opłacania składek wraz z dokumentami rozliczeniowymi za miesiąc grudzień 2014 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 9.365 zł, za miesiąc styczeń 2015 r. w kwocie 9.897,50 zł oraz za miesiąc luty 2015 r. w kwocie 9.897,50 zł. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w grudniu 2014 r. osiągnęła przychód w wysokości 1.250 zł, w styczniu 2015 r. w wysokości 4.200 zł, zaś w lutym 2015 r. w wysokości 5.100 zł. Łącznie w 2014 i 2015 roku z tytułu prowadzonej działalności osiągnęła przychód w wysokości 10.550 zł, co średnio daje 3.516,70 zł miesięcznie. Źródłem jej utrzymania są nadto miesięczne dochody męża z tytułu stosunku pracy, oszczędności z polisy ubezpieczeniowej pierwszego męża oraz oszczędności drugiego męża.

W dniu (...) A. M. urodziła dziecko, w związku z czym wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego w okresie od dnia(...) do dnia(...) ZUS wszczął postępowanie wyjaśniające na okoliczność potwierdzenia faktu rozpoczęcia pozarolniczej działalności gospodarczej, w trakcie którego organ stwierdził, że A. M. zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, aby nabyć uprawnienia do świadczeń, których by nie posiadała jako osoba niezgłoszona do ubezpieczenia społecznego.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy w okresie od dnia(...) do dnia (...) A. M. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, a tym samym czy w w/w okresie podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że w spornym okresie wnioskodawczyni zarejestrowała działalność gospodarczą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z urodzeniem dziecka, a więc sam fakt podjęcia działalności gospodarczej zmierzał do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest zakazane przez ustawę.

Sąd ustalił, że w dniu (...) będąc w szóstym miesiącu ciąży, wnioskodawczyni zarejestrowała prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, której przedmiotem jest działalność rachunkowo-księgową i doradztwo podatkowe, faktycznie jednak miała zajmować się świadczeniem usług biurowych. Po urodzeniu dziecka nie podjęła jej prowadzenia.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r.

o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity Dz. U. z 2016 roku poz. 1829), dla uznania określonej działalności za działalność gospodarczą, konieczne jest łączne spełnienie trzech warunków: dana działalność musi być działalnością zarobkową, wykonywaną w sposób zorganizowany oraz w sposób ciągły. Prowadzenie działalności gospodarczej polega nie tylko na faktycznym podejmowaniu pracy, ale także na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, poszukiwaniu zleceniodawców, czy organizowaniu przyszłych prac.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 oraz art. 8 ust. 6 pkt 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963), osoby prowadzące pozarolniczą

działalność gospodarczą, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego w okresie od zarejestrowania prowadzenia działalności do wydania zaskarżonej decyzji nie ma materialnych dowodów prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wzbudził wątpliwości Sądu co do twierdzenia, że wnioskodawczyni rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej od grudnia 2014 r. W tym względzie wnioskodawczyni zaoferowała zeznania własne i świadków, na rzecz których miała świadczyć usługi oraz dokumenty księgowe. Zdaniem Sądu dokumenty księgowe zostały one stworzone dla uwiarygodnienia twierdzeń wnioskodawczyni. Natomiast świadkowie są znajomymi wnioskodawczyni. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma żadnego innego podmiotu (osoby nieznannej uprzednio i zupełnie obcej dla wnioskodawczyni), dla którego miałaby ona pracować.

Ponadto Sąd ustalił, że przychody, jakie miała uzyskać wnioskodawczyni łącznie w 2014 r. i 2015 r. w wysokości 10.550,00 zł, co daje średnio 3.516,70 zł miesięcznie, ledwo wystarczyłyby na pokrycie składek ubezpieczeniowych, które od deklarowanej podstawy wynosiłyby ponad 3.000 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nawet w sytuacji, gdy działalność jest wykonywana i nie może być mowy o pozorności, to nie wyklucza to możliwości badania, czy zarejestrowanie działalności gospodarczej nie zmierzało do obejścia przepisów prawa. W ocenie Sądu zeznania wnioskodawczyni, w zakresie w jakim zaprzecza, aby zarejestrowanie działalności gospodarczej i zadeklarowanie podstawy wymiaru składek na kwotę ponad 9.000 zł nie miało na celu jedynie uzyskanie świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, są niewiarygodne. Wnioskodawczyni zarejestrowała działalność gospodarczą z dniem 1 grudnia 2014 roku, będąc w zaawansowanej ciąży. Do tego czasu żadnej działalności gospodarczej nie prowadziła, ani nie posiadała doświadczenia w tym zakresie. Bezpośrednio przed tym pozostawała bez pracy, nie była zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Wcześniej, w okresie od dnia 5 stycznia 2006 roku do dnia 30 września 2014 roku była zatrudniona jako sprzedawca za wynagrodzeniem 2.400 zł. Nie miała też żadnych konkretnych kontrahentów, usługi miała świadczyć dzięki poleceniu jej osoby przez B. G.. Nie wiedziała, jakie dochody będzie przynosiła działalność gospodarcza, a mimo to zadeklarowała podstawę wymiaru składek na poziomie ponad 9.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego działalność gospodarcza winna przynosić dochody, umożliwiające chociażby utrzymanie i poniesienie zobowiązań publicznoprawnych, w tym i składek na ubezpieczenia społeczne. Jak natomiast wynika z dokumentacji księgowej wnioskodawczyni z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, łączna kwota przychodu to średnio 3.516,70 zł miesięcznie. Kwota ta zatem ledwo wystarczyłaby na pokrycie składek ubezpieczeniowych, które od tak ustalonej podstawy wynosiłyby ponad 3.000 zł miesięcznie.

Jako powód ustalenia podstawy wymiaru składek na kwotę ponad 9 000 zł wnioskodawczyni wskazała, że mogła sobie pozwolić na opłacanie tak wysokich składek z uwagi na posiadane oszczędności, nie wskazała natomiast na faktyczną możliwość osiągnięcia stosownych przychodów umożliwiających ich opłacanie. Wobec powyższego domniemać należy, że deklarując taką podstawę wymiaru składek, skarżąca nie miała zamiaru ich opłacać, bowiem wiedziała, że za około trzy miesiące, będzie przebywać na urlopie macierzyńskim w związku z urodzeniem dziecka. A skoro będzie przebywać na urlopie macierzyńskim, to będzie otrzymywała świadczenia z ubezpieczeń społecznych w wysokości obliczonej od wskazanej podstawy wymiaru składek. Wnioskodawczyni nie zawarła żadnej długoterminowej umowy na świadczenie usług, natomiast te zawarte nie dawały pewności osiągnięcia przychodów w przyszłości. Wątpliwości budzą też zeznania wnioskodawczyni co do oczekiwania z podjęciem działalności gospodarczej do zwolnienia jej z poprzedniej pracy.

Zdaniem Sądu zgłoszenie więc działalności gospodarczej do ewidencji niewątpliwie podyktowane było chęcią uzyskania w przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Czynności podjęte przez wnioskodawczynię miały na celu obejście prawa. Czynność mająca na celu obejście ustawy polega także na takim ukształtowaniu jej treści, które z

punktu widzenia formalnego (tj. pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 roku, I UK 101/12, LEX nr 1250560). Zamierzonym celem działań wnioskodawczynie było, zdaniem Sądu, osiągnięcie nieuzasadnionego świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych osób ubezpieczonych. Działania te są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i jako takie nieważne (art. 58 § 2 k.c.). Sama cięża nie stanowi przeszkody do podjęcia i prowadzenia działalności gospodarczej, jednakże działalność gospodarcza winna być uwarunkowana uzyskiwaniem dochodów z takiej działalności w sposób ukierunkowany i zorganizowany, a nie mający na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy prawidłowo ustalił, że A. M. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od dnia(...)do dnia (...). Z tych względów odwołanie podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz. 490 ze zm.) – w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 lipca 2015 r.

Apelację od powyższego wyroku złożyła A. M., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata.

Zarzuciła:

1/ naruszenie art. 328 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu powodów, dla których sąd uznał, że wnioskodawczynie nie podlega ubezpieczeniom społecznym, mimo że takie ustalenie pozostaje w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym i obowiązkiem sądu było wyczerpujące i przekonywujące wyjaśnienie tej kwestii;

2/ naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów na skutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego z pominięciem prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w tym poprzez:

a/ przyjęcie, że wnioskodawczynie nie prowadziła w okresie od dnia(...) do dnia (...)pozarolniczej działalności gospodarczej, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy czyni taką tezę dowolną;

b/ przyjęcie, że wnioskodawczynie zarejestrowała działalność gospodarczą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wynikających z urodzenia dziecka (kosztem innych ubezpieczonych), a w konsekwencji jej działania są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i jako takie naruszają dyspozycje art. 58 § 2 k.c., podczas gdy dowody zgromadzone w sprawie świadczą, że wnioskodawczynie prowadziła działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągle, co czyni ustalenia Sądu dowolnymi i gołosłownymi;

c/ bezpodstawne przyjęcie, że korzystanie przez ubezpieczoną z rozwiązań prawnych przewidzianych w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych może być zakwalifikowane jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i jako takie nieważne z punktu widzenia brzmienia art. 58 § 2 k.c.;

d/ zupełne pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie, bez podania przyczyn, treści zeznań świadków zawnioskowanych przez wnioskodawczynię oraz uczestnika, podczas gdy rozważenie i „rozprawienie się” z rzezonymi środkami dowodowymi było obowiązkiem Sądu w sytuacji zakwestionowania ich wartości dowodowej;

e/ dokonanie analizy treści zeznań wnioskodawczynie w sposób fragmentaryczny, z pominięciem okoliczności potwierdzających istnienie po stronie wnioskodawczynie umiejętności i wiedzy do prowadzenia działalności gospodarczej o przedmiotowym profilu, a także faktycznego wykonywania czynności na rzecz zleceniodawców;

f/ przyjęcie, że brak jest dowodów na prowadzenie działalności gospodarczej w okresie od dnia jej zarejestrowania do chwili wydania skarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji, podczas gdy dokumenty zgłoszeniowe do ewidencji, dokumenty ubezpieczeniowe, dowody księgowe oraz zeznania wnioskodawczynie i przesłuchanych świadków w pełni ze sobą korelują przemawiając jednoznacznie za tezą przeciwną, a w konsekwencji za zasadnością odwołania;

g/ przyjęcie, że świadkowie przesłuchani w sprawie są znajomymi wnioskodawczynie, podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw dowodowych dla takiej konstatacji, a w konsekwencji podważania wiarygodności relacji tych źródeł dowodowych;

h/ przyjęcie, że dokumenty księgowe zostały stworzone dla uwiarygodnienia faktu prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawczynie, podczas gdy wnioskodawczynie opłacała składki, składała deklaracje do Urzędu Skarbowego, rozliczała się z Urzędem Skarbowym z tytułu podatku VAT, co potwierdzili również przesłuchani w sprawie świadkowie, co czyni konstatację Sądu dowolną i gołosłowną;

i/ nieuwzględnienie i nierozprawienie się z faktem, że zleceniodawcy wnioskodawczynie ujawniali fakt współpracy z nią w dokumentach księgowych, a także wypłacali należne jej wynagrodzenie;

j/ bezpodstawne, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a także oderwane od realiów stosunków gospodarczych przyjęcie, że obsługa 2 podmiotów w początkowej fazie prowadzenia działalności gospodarczej nie stanowi dostatecznej podstawy do uznania, że firma jest aktywnym uczestnikiem rynku gospodarczego i stwarza dostateczny potencjał do jej podjęcia;

k/ bezpodstawne przyjęcie, że wnioskodawczynie nie posiadała wiedzy w przedmiocie prowadzonej działalności gospodarczej, podczas gdy w poprzednim miejscu pracy wykonywała - poza innymi obowiązkami - analogiczne czynności tj. prace biurowe, fakturowanie, raportowanie etc.;

3/ bezpodstawne i naruszające bezwzględnie obowiązujące przepisy wyciąganie negatywnych konsekwencji z tytułu zadeklarowanego przez wnioskodawczynie wymiaru składek, podczas gdy przepisy ius cogens pozostawiają ubezpieczonym pełną dowolność w tym zakresie; a w konsekwencji:

3/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wnioskodawczynie jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od dnia (...) do dnia (...)

a także:

4/ naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 oraz art. 8 ust. 6 pkt 1 i art. 13 pkt 4 i art. 11 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 roku poz. 963 tekst jedn.) poprzez niezastosowanie ww. przepisów i niezasadne przyjęcie, że wnioskodawczynie od dnia(...) jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu;

5/ naruszenie art. 2 ustawy o z dnia 2 lipca 2004 r. swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 roku poz. 584) poprzez niewłaściwe przyjęcie, że wnioskodawczynie od dnia 1 grudnia 2014 r. nie prowadziła działalności gospodarczej.

Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości oraz orzeczenie, że jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlega ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia (...)do dnia (...) oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wnosił o oddalenie wniesionego środka zaskarżenia i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było, czy wnioskodawczyni A. M. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresie od (...) do (...).

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i stwierdził, że wnioskodawczyni w spornym okresie podjęła działania, które miały służyć wyłącznie uzyskaniu nieuzasadnionego świadczenia z ubezpieczeń społecznych kosztem innych osób ubezpieczonych, a zatem działania sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i jako takie nieważne w świetle art. 58 § 2 k.c.

Powyższe stanowisko należy ocenić jako błędne.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie, w niniejszej sprawie ustalenie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym. Jeśli natomiast chodzi o rozkład ciężaru dowodzenia w tego typu sprawach, które podlegają reżimowi procesowemu właściwemu dla spraw cywilnych, zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c. jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. W niniejszej sprawie organ rentowy przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia i pobierał z tego tytułu składki, a więc w postępowaniu sądowym obciąża go dowód co do okoliczności uzasadniających przyjęcie nieistnienia tytułu ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. I UK 269/06, publ. OSNP 2008 nr 5-6, poz. 78; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 lutego 2017 r., sygn. III AUa 1614/16). Rację ma skarżący argumentując, że istnienie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej prowadzi do domniemania prawnego, że działalność ta jest rzeczywiście prowadzona. Domniemanie to może być obalone wskutek przeciwdowodu, który obciąża stronę twierdzącą o faktach przeciwnych twierdzeniom, wynikającym z domniemania. Zatem w okolicznościach niniejszej sprawy to na organie rentowym spoczywał ciężar udowodnienia, że wnioskodawczyni nie prowadziła działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy nie wykazał w procesie, że wnioskodawczyni nie spełnia warunków do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym z tytułu działalności gospodarczej w spornym okresie.

Równocześnie za zasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem Sąd Okręgowy nie rozważył w sposób wszechstronny przedstawionego mu materiału dowodowego. Sąd Okręgowy zakwestionował zarówno dowody osobowe w sprawie, tj. zeznania wnioskodawczyni i świadków, jak i dowody z dokumentów na okoliczność prowadzenia przez skarżącą działalności gospodarczej w spornym okresie. O powyższych dowodach wypowiedział się w sposób lakoniczny i zbiorczy, bez indywidualnej ich oceny. Zgłoszone (wszelkie) dowody z dokumentów uznał za „stworzone dla uwiarygodnienia twierdzeń wnioskodawczyni”, natomiast walor dowodowy zeznań świadków podsumował stwierdzeniem, że świadkowie „są znajomymi wnioskodawczyni”, nie rozwijając powyższej oceny. Taka ocena dowodów nie może spotkać się z akceptacją Sądu Apelacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie w żaden sposób nie zostało wykazane, aby dokumentacja przedłożona przez wnioskodawczynię została wytworzona dla potrzeb uwiarygodnienia okoliczności prowadzenia przez skarżącą działalności gospodarczej w spornym okresie.

Natomiast świadkowie zeznawali po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej, ich zeznania pozbawione są sprzeczności, przeciwnie – wzajemnie korelują ze sobą, dając jasny obraz charakteru i częstotliwości działań wnioskodawczynie w ramach zgłoszonej od(...)działalności gospodarczej. Z zeznań świadków wynika, że wnioskodawczynie w sposób zorganizowany i ciągły wykonywała usługi biurowe i proste usługi rachunkowe na rzecz Kancelarii (...) spółki z o.o. spółki komandytowej w K. oraz na rzecz F. Ć., prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą. Były to czynności niewymagające specjalistycznej wiedzy, zatem brak wykształcenia wnioskodawczynie w zakresie rachunkowości, czy księgowości nie wykluczał prawidłowego, rzetelnego wykonywania takich czynności. Ponadto skarżąca posiadała pewne doświadczenie w zakresie prac biurowych, wyniesione z zatrudnienia w poprzednim miejscu pracy, takie jak fakturowanie i raportowanie. Okoliczność powyższa nie została skutecznie zakwestionowana przez pozwanego.

Odnosząc się wprost do argumentu o tym, że wnioskodawczynie nie zatrudniały osoby dla niej obce, lecz osoby znajome, stwierdzić trzeba, że sam fakt stwierdzenia tego typu relacji pomiędzy wnioskodawczynią a jej zleceniobiorcami nie uzasadnia dezawuowania wartości dowodowej zeznań tych osób, a w konsekwencji przyjęcia, że wnioskodawczynie nie wykonywała faktycznie usług na ich rzecz. Świadkowie – jako zleceniodawcy – ujawniali i rejestrowali fakt współpracy z wnioskodawczynią w dokumentach księgowych, nadto nie wykazano, aby mieli jakikolwiek interes w tym, aby zeznawać fałszywie w postępowaniu sądowym na jej rzecz. Zwrócić również uwagę, że rozpoczynając dopiero działalność gospodarczą (jak w przypadku wnioskodawczynie) przedsiębiorca w sposób naturalny zwraca się z ofertą swoich usług najpierw do osób z kręgu znajomych lub jest przez znajomych polecany, a z czasem krąg usługobiorców się zwiększa.

Wreszcie z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby wnioskodawczynie z przyczyn zdrowotnych nie była w stanie ich wykonywać we wskazanym okresie.

Sąd Okręgowy kwestionował zarobkowy charakter działalności deklarowanej przez skarżącą, wskazując na nieuzasadnione zgłoszenie wysokiej podstawy wymiaru składek. Podkreślić należy, że odwołująca zgłaszając się do ubezpieczenia podała wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pozostawiać musi bez wpływu na ocenę zasadności zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego. Sąd Apelacyjny ma na uwadze i podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. II UZP 1/10 (opubl. OSNP 2010/21-22/267), że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez prowadzącą działalność gospodarczą jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 963).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że po stronie płatnika - przedsiębiorcy istnieje uprawnienie do zadeklarowania dowolnej kwoty, w ustawowych granicach, jako podstawy wymiaru składek, jest to jego wyłączna decyzja i jakakolwiek ingerencja w tę sferę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest niedopuszczalna, niemożliwe jest także kwestionowanie zadeklarowanej podstawy z powołaniem się na art. 58 k.c. czy art. 5 k.c., ponieważ deklaracja podstawy wymiaru składek nie jest czynnością prawa cywilnego. Dodatkowo Sąd Najwyższy zauważył, że właściwością stosunków ubezpieczenia społecznego jest występowanie szczególnego rodzaju zależności polegającej na tym, że objęcie ochroną ubezpieczeniową wiąże się z powstaniem obowiązku opłacania składek. Zależność ta nie przybiera jednak w ubezpieczeniu społecznym znamion wzajemności (ekwiwalentności) w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym. Oba elementy stosunku ubezpieczenia (składka ubezpieczeniowa oraz ochrona ubezpieczeniowa) nie są równoważne (wymienialne), bowiem zasada ekwiwalentności świadczeń jest w tym stosunku modyfikowana przez zasadę solidarności społecznej. Stosunków ubezpieczenia społecznego nie da się zatem zakwalifikować do stosunków zobowiązaniowych, nie można tu mówić, tak jak w przypadku cywilnoprawnych zobowiązań wzajemnych, o ścisłej współzależności składki i świadczenia. Składka w ubezpieczeniach społecznych jest wprawdzie osobistym wkładem ubezpieczonego, ale z przeznaczeniem na tworzenie ogólnego funduszu ubezpieczeniowego, z którego prawo do świadczeń czerpią ci ubezpieczeni, którym ziści się określone dane ryzyko. Jeśli więc przepis prawa ubezpieczeń społecznych o charakterze *ius cogens* zezwala na zadeklarowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie

chorobowe na poziomie do 250% przeciętnego wynagrodzenia w oderwaniu od pojęcia rzeczywistego przychodu, to zachowanie płatnika, realizującego swe uprawnienie w oparciu o taki bezwzględnie obowiązujący przepis prawa, nie może być podważane (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2014 r., I UK 145/14, LEX nr 1622302).

Stanowisko powyższe podziela w pełni Sąd Apelacyjny.

Najistotniejsze znaczenie dla zakwalifikowania danej aktywności jako działalności gospodarczej - oprócz zarobkowego charakteru, który ma wymiar subiektywny i mieści się w sferze zamiaru danego podmiotu - ma jej ciągłość, którą postrzegać należy w dwóch aspektach. Pierwszy to powtarzalność czynności, drugi zaś aspekt to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności. Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności. Cechy braku ciągłości można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku będzie wysoce wątpliwe rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość wyprowadzić można ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczeń, przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. To zaś należy do sfery faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, Legalis nr 1511777). Wnioskodawczynie rozpoczęła działalność gospodarczą w ciąży, natomiast stan jej zdrowia pozwalał na wykonywanie czynności z zakresu biurowości i (prostej) rachunkowości, skoro przez kilka miesięcy nie korzystała ze zwolnień lekarskich i opłacała wysokie składki, które organ rentowy przyjmował. Rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w ciąży nie jest w żadnym razie sprzeczne z prawem, a prawidłowo przebiegająca ciąża nie stanowi przeszkody do skutecznego podjęcia i wykonywania działalności gospodarczej, szczególnie jeśli nie jest to działalność wymagająca zwiększonego wysiłku fizycznego oraz pozwala na ustalenie elastycznych godzin pracy, zwłaszcza we własnym domu (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 13 marca 2013 r., III AUa 1542/12, Legalis nr 999153). Rozpoczęcie przez kobietę w ciąży pozarolniczej działalności gospodarczej, do której posiada zamiar prowadzenia, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest naganne, jeśli działalność ta była wykonywana.

W niniejszym procesie nie zostało wykazane, że wnioskodawczynie nie wykonywała działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Przeciwnie, materiał dowodowy sprawy wskazuje, że działalność taka była wykonywana. W konsekwencji wnioskodawczynie podlegać musi ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Z tego względu należało zmienić zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję i ustalić, że A. M. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od (...)do(...).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

O kosztach postępowania za pierwszą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie 98 k.p.c. w zw. § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 ze zm.).